



4. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mk 1, 21-28

„Jego nauka budziła zdziwienie”.

W czasach Jezusa synagoga była miejscem wygłaszania swoich przemyśleń związanych z Prawem, miejscem dyskusji i nauczania. „Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał”. Słuchający zastanawiali się nad tym, co usłyszeli i dziwili się, ponieważ „uczył ich jak ten, który ma moc”. Nauczyciele Pisma wyjaśniali teksty, ale były to ich komentarze. Jezus głosił swoją naukę. Aby łatwiej była ona przyjęta dokonał cudu. Człowiek opętany przez ducha nieczystego, jego głosem, stwierdził, że wie kim jest Jezus. „Milcz i wyjdź z niego”. Słowa ducha nieczystego nie mogły zastąpić słów Jezusa, które pozwalały dojść

do prawdy o Nim. Nauczanie Jezusa jest nauczaniem przynoszącym korzyści słuchaczowi. „Co to jest?”, dziwili się słuchacze w synagodze. „Jakaś nauka z mocą”. Dla ówczesnych słuchaczy była to nauka nowa. A dla nas? Nauczaniu Jezusa przysłuchujemy się w czasie każdej Mszy świętej i Nabożeństw. Czy nas również dziwi? Nasze dziwienie się tej nauce powinno zmusić nas do głębszej refleksji nad jej treścią. Aby zaznajomić się ze słowem Jezusa jako chrześcijanie, powinniśmy czytać Pismo Święte. „Słowo Jezusa jest ratunkiem w trudnych chwilach. To słowo „czyta” moje serce, czyta mnie od środka. Ono uwalnia od zła. Daje wolność” (Benedykt XVI). Chryste, mów do mnie i daj mi zrozumienie Twego słowa, aby ono nie budziło we mnie tylko zdziwienia.

Adam Żak

DRGAJĄCY PŁOMIEŃ GROMNICY

Współczesny człowiek, zafascynowany coraz to nowszymi osiągnięciami techniki, pochłonięty mnóstwem spraw i interesów, zapomina, że ma wokół siebie ludzi, a cóż dopiero ma wiedzieć o tej wyjątkowej świecy - gromnicy?

Gromnica jest to duża woskowa świeca w kolorze białym, kremowym lub żółtym. Jej drgający płomień, ciepło i blask, ojcowie nasi uznawali za znak potęgi Bożej.

Obyczaj święcenia gromnic datuje się od IX wieku, choć według podań procesja z zapalonymi świecami 40 dni po Bożym Narodzeniu, była znana w Rzymie już w czasach papieża św. Gelazego w V wieku. 2 lutego – Święto Ofiarowania Pań-

skiego – nazywamy też Świętem Matki Bożej Gromnicznej. Zapalony płomień gromnicy doniesiony do domu po Mszy świętej ma zwiastować zgodę i miłość w rodzinie.

Pobłogosławiona świeca towarzyszyła ludziom przez całe życie w różnych okolicznościach i w obliczu każdego niebezpieczeństwa. I nas współczesnych strzec może, jeżeli w drgającym blasku świecy dostrzeżemy Jezusa Chrystusa, który zmartwychwstał i żyje!

Legandy podają, że w mroźne lutowe noce, Matka Boża chodziła po polach i miedzach z zapaloną gromnicą. Jasny płomień świecy rozpraszał groźne ciemności, chronił oziminy przed wymarzeniem i oświe-

ślał drogę zbłąkanym podróżnym. W staropolskim zwyczaju od palącej się świecy przyniesionej z kościoła, rozniecano - wygaszone wcześniej - wszystkie domowe ognie: w kuchni, piecu, lampce oliwnej przed świętym obrazem, dla „podtrzymania” ogniska domowego.

Latem, gdy niebo rozdierały błyskawice, chrześcijanin zapalał gromnicę i obnosił ją wokół budynków gospodarskich. Następnie zapaloną stawiał na stole lub oknie przed obrazem Bogurodzicy, szepcząc modlitwę: „Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko...”. Powszechną praktyką stosowaną w całej Polsce było również polykanie albo wdychanie dymu zgaszonej świecy. Miało to zapobiec chorobom gardła.

dokończenie na 2 stronie

DRGAJĄCY PŁOMIEŃ GROMNICY

dokończenie
z 1 strony

Niekiedy też gromnicznym dymem okadzano chore, bolące miejsca. Należy dodać, że niektóre zabiegi uważano za wielce skuteczne.

„Gdy życie nasze dobiegnie do końca, gdy Bóg ostatnie godziny policzy, niech nam zaświeci, jak promienie słońca, światło gromnicy”.

Blask świecy towarzyszył domownikom wychodzącym naprzeciw kapłanowi niosącemu choremu wiatki. Wierzmy, że z zapaloną świecą w dłoni, lżej człowiekowi umierać.

Z gromnicą wiąże się wiele przyjemnych legend i podań. Na wybrzeżu bardzo często gromnicę zapalają żony czy matki, które oczekują na powrót mężów czy synów z morza, gdy dowiadują się o katastrofach czy burzach na morzu. Drgający płomień gromnicy wskazywał im drogę do domu niczym latarnia morska kierująca do bezpiecznej przystani.

Poświęcone świece zapalano w czasie groźnych epidemii, chorób zakaźnych. Pomyślmy o tym teraz, gdy jesteśmy owładnięci lękiem przed koronawirusem.

Jadwiga Kulik

ŚWIECA OD CHRZTU I GROMNICA

Dwie wyjątkowe świece. Płomień symbolizuje Chrystusa, jednak każda z nich ma inną rolę do spełnienia. Zapalane są w szczególnych momentach naszego życia. O świece gromnicy wiemy stosunkowo dużo.

Natomiast...

W czasie Obrzędu Chrztu Świętego ojciec chrzestny zapala świecę od Paschału, który jest symbolem obecności Chrystusa zmartwychwstałego w naszej parafii. Od tego momentu, życie małego chrześcijanina ma być - powinno być - zjednoczone z Jezusem Chrystusem.

Świecę chrzcielną swego dziecka należy skrzętnie przechowywać. Niech nie będzie ona tylko zwykłą pamiątką. Można ją nawet podpisać, by nie pomyliła się ze świecami innych dzieci, aby przekazać ją dziecku w odpowiednim momencie, gdy już będzie zdolne zrozumieć, o co chodzi.

Świeca od chrztu jest wykorzystywana w dalszym życiu dziecka: w czasie rocznicy chrztu świętego, przy odnowieniu przyrzeczeń chrzcielnych przed Pierwszą Komunią świętą, przy przyjęcia sakramentu bierzmowania, przed ślubem lub przed święceniami czy też ślubami zakonnymi.

W polskiej tradycji istnieje piękny zwyczaj, że kiedy człowiek umiera, podajemy mu do rąk zapaloną świecę lub trzymamy ją zapaloną w zasięgu jego wzroku. Na ogół tą świecą jest gromnica. Choć trudno wtedy mieć swoją własną świecę od chrztu, jednak byłoby to najbardziej wymowne – umierać ze Światłem, które zostało zapalone w dniu naszego chrztu.

Tak czy inaczej, światło świecy przyzywa także Maryję - patronkę dobrej śmierci. Warto o tym pamiętać.

Jadwiga Kulik

CENNA RADA ŚW. OJCA PIO

*„Oderwij się od świata. Ktoś topi się w głębokim morzu,
a ktoś inny dławi się szklanką wody.*

*Czy zachodzi jakaś różnica pomiędzy nimi?
Czy obydwaj nie są jednakowo martwi?”*

PIĘKNA HISTORIA

Na skraju dużego lasu, w małej drewnianej chatynce, mieszkała pewna rodzina. Mimo, że żyli bardzo skromnie - nie głodowali. Ojciec pracował w lesie przy wyrębie drzew i był bardzo dobrym i czynnym człowiekiem. Kiedy tylko jakiś biedak zapukał do drzwi chatki mógł być pewny, że nie wyjdzie głodny.

Parę miesięcy temu ojciec rodziny uległ wypadkowi. Podczas wyrębu przygniotło go duże drzewo. Od tego czasu biedak był zdany na opiekę żony i córeczki. Ostatnio jego stan bardzo się pogorszył. A, że było akurat święto Matki Bożej Gromnicznej, matka poprosiła córkę:

- Serduszek moje, idź do kościoła i poświęć tę świecę, bo ojciec prosi żeby mu zapalić gromnicę. Jest bardzo chory i mówi, że nie dożyje do rana. Idź i szybko wracaj. Niech Cię prowadzi, Bóg i Matka Najświętsza.

Dziewczynce nie trzeba było dwa razy powtarzać. Ubrała się ciepłutko i szybko pobiegła do kościoła. Zbliżał się wieczór. Zaniepokojona matka co chwilę podchodziła do okna:

- Coś nasza córeczka długo nie wraca, robi się coraz ciemniej, żeby tylko nie zabłądziła. Bardzo się boję, bo ostatnio słyszałam wycie wilków - powiedziała cicho do męża.

Mąż tylko skinął głową jakby chciał powiedzieć:

- Da sobie radę. To mądra i dobra dziewczynka.

Tymczasem córka wracała z kościoła. Robiło się ciemno, cały czas padał drobniutki śnieg. Nikły płomycek świecy migotał, tak jakby za chwilę miał zgasnąć. Dziewczynka ochraniała go jak mogła trochę zmarzniętymi rączkami. Idąc tak po zaśnieżonej drodze zobaczyła między drzewami parę świecących się groźnie oczu.

- Wilki - pomyślała - zegnając się ze strachem, a serduszek jej biło tak, jakby miało za chwilę wyskoczyć z piersi.

- Matko Boża, pomóż mi i pozwól, żebym mogła bezpiecznie dojść do domu, żeby te straszne wilki odeszły, a światełko które niosę nie zgasło. Tam czeka chory tatuś. Matko Boża, ochraniaj mnie: „Zdrowaś Maryjo”, „Zdrowaś Maryjo”...

Tak to dziewczynka modląc się doszła do domu. Matka, która usłyszała wycie wilków, wybiegła przed dom i stanęła ogromnie zaskoczona. Jej córeczka szła z jakąś Panią, a stadko wilków posuwało się ślad w ślad za nimi. Tylko te wilki nie wyglądały na groźne, a raczej tak jakby chroniły idących przed innymi wilkami. Dziewczynka, gdy tylko zobaczyła mamę pobiegła do niej i radośnie oznajmiła:

dokończenie na 3 stronie

- Mamusiu, chociaż bałam się okropnie, przyniosłam zapaloną świecę do domu. Zniosę ją tatusiowi.

- Dziękuję, córeczko - odezwała się mama i poszła do izby. Szybciutko zrobiła ciepłą herbatkę dla zziębniętej drogą córeczki. Bijąc się z myślami zapytała:

- A co to za Pani szła z tobą, bo wiesz to było jakieś dziwne... Miałyście nieproszonych towarzyszy, to były wilki, ale one zachowywały się tak, jakby słuchały tej Pani.

- Jaka Pani? Nie było ze mną żadnej Pani. Ja tylko modliłam się do Matki Bożej, żebym mogła bezpiecznie dojść do domu - odpowiedziała dziewczynka.

Matka pobiegła do okna. W oddali zobaczyła kobietę. Kobieta ta odwróciła się i pomachała ręką na pożegnanie. Stado wilków, które szło z nią stanęło i otoczyło ją kołem. Potem wilki położyły się na śniegu, jakby czekały na jakiś znak czy rozkaz. Wtedy kobieta domyśliła się wszystkiego: to Matka Boża Gromniczna ochraniała i przyprowadziła dziewczynkę do domu.

- Matko Boża, dziękuję - zdążyła powiedzieć cicho, kiedy usłyszała głos męża:

- Żono, proszę, weź gromnicę, bo ja nie mogę i obejść całe nasze gospodarstwo i dom dookoła kłękając na każdym progu, żeby zło nie miało nigdy dostępu do naszego domu. Jak to zrobisz, przyjdź z naszą córeczką do izby, pomodlimy się razem. fb

O KOBIECIACH DLA KOBIECI /1/

Wszędzie wokół słyszymy: „Bądź FIT”. Fit mama, fit żona, fit córka. Fit jogurty, fit cola, fit płatki, styl życia fit, fit mąż, fit dzieci. Wszystko fit.

Odkąd pamiętam, chyba zawsze się odchudzałam. Nie tylko ja. Moje koleżanki także. Prześcigałyśmy się w różnych dietach - która, jaką wynalazła, od razu testowałyśmy. Oczywiście bezwarunkowo: siłownia, bieganie, fitness, rower.

Tyle lat w ciągłym napięciu. Odpuszczałam tylko na czas ciąży i karmienia. Potem znowu rygor i katowanie siebie. Istne szaleństwo.

I wiecie co? Tak naprawdę moja waga unormowała się, kiedy... przestałam wynajdować koleje diety i mordercze treningi, a pokochałam swoje ciało, zaakceptowałam siebie. Bo tak naprawdę tego mi brakowało. I to było coś, za czym goniłam. Za poczuciem własnej wartości, byciem kochaną i akceptowaną, pomimo... moich wad, słabości, czy kilku nadprogramowych kilogramów.

Czas powiedzieć STOP.

A ile razy Ty dałaś sobie wmówić: „Muszę schudnąć, muszę zacząć lykac te tabletki, pić te herbatki, biegać do utraty tchu”? Ile razy słyszałaś i dałaś sobie wmówić, że „ten krem ujednolici Twoje ciało już na zawsze i wreszcie poczujesz się piękna”? Ile razy pomyślałaś, że kobieta, która

ma za sobą korekcję swojego ciała jest lepsza, piękniejsza, doskonalsza?

To wszystko próbują nam (i wielokrotnie im się udaje) wmówić dziś media, koncerty kosmetyczne, farmaceutyczne i firmy, które zarabiają na kobietach krocie.

Żadna z nich nie wspomni, że nasze piękno pochodzi od wewnątrz. Żadna z nich nie wspomni, że Źródłem prawdziwego piękna jest Bóg. Żadna z nich nie mówi o godności kobiety, o tym, że my niesiemy piękno światu. Usłyszysz za to, ile musisz zmienić w swoim wyglądzie, żeby poczuć się piękna.

Czas naprawdę powiedzieć STOP.

Jesteś piękna, nawet jeśli w to nie wierzysz. Dopóki nie uświadomisz sobie, że priorytetem powinna być dbałość o piękno wewnętrzne, nigdy nie poczujesz się naprawdę piękna. Zawsze coś będzie nie tak. Fryzura, figura, ciuchy, porównywanie się z innymi kobietami (zawsze znajdzie się ładniejsza, zgrabniejsza, chudsza, wyższa, z mniejszym nosem, z węższymi biodrami itd.).

Twoje piękno jest w Tobie. Kiedy uświadomisz to sobie, wtedy zaczyna być ono widoczne na zewnątrz. I przejawia się w dbałości o ciało, o strój, o sposób bycia.

dokończenie na 4 stronie

PROGRAM ADORACJI W I PIĄTEK LUTEGO

- g. 08³⁰ cisza
- g. 10³⁰ różaniec /RRN/
- g. 11⁰⁰ cisza /RRN/
- g. 12³⁰ Kościół Domowy
- g. 13³⁰ Intronizacja NSPJ
- g. 15⁰⁰ Msza święta i Nabożeństwo
- g. 16¹⁵ Odnowa w Duchu Świętym
- g. 17⁵⁰ błogosławieństwo
- g. 18⁰⁰ Msza święta
- g. 18³⁰ wznowienie Adoracji, cisza
- g. 20⁰⁰ młodzieżowa Schola Pallottiego
- g. 21⁰⁰ indywidualne błogosławieństwo i Apel



Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Władanie” światem, które Bóg od początku powierzył człowiekowi, urzeczywistniło się przede wszystkim w samym człowieku jako „panowanie nad sobą”.

KONKURSY DLA DZIECI

Zapraszamy Dzieci do udziału w naszych konkursach na stronie mojaparafia24.pl! Już wkrótce rozdanie nagród!

Redakcja



IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA

31 stycznia 2021r. - NIEDZIELA

Imieniny: Jana, Marceliny

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Pwt 18, 15-20

PSALM 95, 1-2. 6-7c. 7d-9

2. czytanie: 1 Kor 7, 32-35

EWANGELIA: Mk 1, 21-28

1 lutego 2021r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Igi, Ignacego

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Hbr 11, 32-40

PSALM 31, 20. 21-22. 23. 24

EWANGELIA: Mk 5, 1-20

2 lutego 2021r. - WTOREK

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

Imieniny: Joanny, Korneliusza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ml 3, 1-4

PSALM 24, 7-8. 9-10

2. czytanie: Hbr 2, 14-18

EWANGELIA: Łk 2, 22-40

3 lutego 2021r. - ŚRODA

Imieniny: Oskara, Stefana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Hbr 12, 4-7. 11-15

PSALM 103, 1b-2. 13-14. 17-18a

EWANGELIA: Mk 6, 1-6

4 lutego 2021r. - CZWARTEK

Imieniny: Joanny, Mariusza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Hbr 12, 18-19. 21-24

PSALM 48, 2-3b. 3c-4. 9. 10-11

EWANGELIA: Mk 6, 7-13

5 lutego 2021r. - PIĄTEK

Imieniny: Agaty, Jakuba

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Hbr 13, 1-8

PSALM 27, 1bcde. 3. 5. 8b-9c

EWANGELIA: Mk 6, 14-29

6 lutego 2021r. - SOBOTA

Imieniny: Antoniego, Szymona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Hbr 13, 15-17. 20-21

PSALM 23, 1b-3a. 3b-4. 5. 6

EWANGELIA: Mk 6, 30-34

6. W I piątek spowiedź (także dla dzieci) podczas porannych Mszy świętych oraz od godz. 17³⁰. Do chorych kapłani udadzą się po porannych Mszach świętych. Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy Świętej Rodziny w godz. 8³⁰ – 21⁰⁰. O godz. 15⁰⁰ – jak w każdy piątek – Msza święta i Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.
7. W I sobotę miesiąca Nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi o godz. 17⁰⁰.
8. W przyszłym tygodniu o godz. 14³⁰ Msza św. hospicyjna, a o godz. 17⁰⁰ spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca.
9. Z racji epidemii, nie ma odwiedzin duszpasterskich w domach naszych Parafian. Składamy serdeczne podziękowania za ofiary składane w kopertach, jako tegoroczną „kolędę”.

O KOBIECACH DLA KOBIEC /1/

dokończenie
z 3 strony

Bo zmienia się Twój sposób partrzenia na siebie samą. Nie daj się wkręcić w tę medialną pułapkę w pogodni za pięknem, fałszywym pięknem.

Dziś, kochana Niewiasto, chciałabym Ci powiedzieć, że z tą akceptacją siebie i miłością do swojego ciała wiąże się również, jak najbardziej, odpowiednia dieta. Jakżeby inaczej. Ale mądra dieta. Dieta oparta na trosce o swoje ciało, o zdrowie. Nie na ciągłym pilnowaniu się, liczeniu kalorii, karaniu, biczowaniu. U mnie to zadziało. O nasze ciała powinnyśmy dbać, bo są one Świątynią Ducha Świętego. Ale przede wszystkim powinnyśmy dbać z MIŁOŚCIĄ. Jestem, żyję, nie tylko dla siebie, ale również, a może przede wszystkim, dla innych, i dlatego chcę być w pełni sił, by móc służyć jak najlepiej.

Jak to robić? U mnie sprawdziły

się dobre nawyki żywieniowe, nad którymi pracowałam. Które lepiej lub gorzej wprowadzałam w życie, w życie mojej rodzinie. I moja dieta daleka jest zapewne od ideału, ale dziś czuję się dobrze we własnej skórze, nie kontrolując nieustannie kalorii, nie robiąc z wiecznego odchudzenia bożka, który pochłania większą część mojego czasu.

Każda z nas jest inna, ma inne uwarunkowania genetyczne, być może schorzenia, zalecenia. Ale każda z nas zobowiązana jest do troski o swoje ciało. Jesteśmy Żonami, Matkami, Córkami, jesteśmy też Córkami Króla, a to zobowiązuje. Dbajmy o ciało, ale nie zapominajmy również, by zadbać i nakarmić naszą duszę...

A najlepiej smakuje jej codzienna dawka słowa Bożego. Zachęcam!

Ewa Gawor

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Zbawienie dokonywane przez Boga
i radośnie głoszone przez Kościół, jest dla wszystkich”



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś po każdej Mszy świętej można złożyć ofiarę do puszek na pomoc mieszkańcom Chorwacji, którzy w grudniu ucierpieli w trzęsieniu ziemi.
2. Dzisiaj na godz. 17²⁰ zapraszamy na Nabożeństwo.
3. Jutro I poniedziałek miesiąca. Wypominki roczne o godz. 17²⁰, a o godz. 18⁰⁰ Msza święta za zmarłych.
4. We wtorek, 2 lutego, obchodzimy Święto Ofiarowania Pańskiego. Msze święte z poświęceniem gromnic w naszym kościele o godz. 6³⁰, 8⁰⁰, 9³⁰ i 18⁰⁰. Gromnice są dziś do nabycia w naszej księgarni.
5. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek miesiąca i I sobota miesiąca. W I czwartek Nabożeństwo o nowe i święte powołania kapłańskie i zakonne o godz. 17³⁰.